

UZASADNIENIE

sporządzone w zakresie wymaganym przez art. 505⁸ § 4 k.p.c.

1. Powództwo podlegało oddaleniu, choć z nieco innych przyczyn niż wskazywane przez pozwanego.
2. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że wyrok w tej sprawie wydano na posiedzeniu niejawnym, na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. Po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, mając na uwadze ich treść oraz powołane dowody, Sąd uznał, że w sprawie tej nie jest konieczne przeprowadzenie rozprawy. W pierwszych pismach procesowych stron (pozew i sprzeciw od nakazu zapłaty) żadna ze stron nie złożyła wniosku o wysłuchanie na rozprawie, wobec czego wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym było dopuszczalne.
3. W niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 250 euro tytułem odszkodowania za opóźnienie lotu na trasie W.-P., przez które pasażer R. N. utracił połączenie do G. z P.. Powód wywodził, że stał się wierzycielem pozwanego z tytułu ww. wierzytelności na podstawie umowy cesji stwierdzonej pismem z dnia 15 marca 2023 r.
4. Pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa, zarzucał przede wszystkim brak legitymacji czynnej po stronie powoda. Powoływał się przy tym na uzasadnienia wyroków tutejszego Sądu, w którym rozważano stan faktyczny podobnych spraw pod kątem zgodności z polskimi przepisami prawa. Tymczasem polskie prawo materialne nie znajdowało w ogóle zastosowania do umów, które zawarł pasażer R. N..
5. Zgodnie z art. 14 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) w razie przelewu wierzytelności lub subrogacji umownej stosunek między zbywcą i nabywcą wierzytelności przysługującej wobec innej osoby („dłużnika”) podlega prawu, które zgodnie z niniejszym rozporządzeniem jest właściwe dla umowy zawartej między zbywcą i nabywcą. Prawo, któremu podlega przenoszona wierzytelność, rozstrzyga o jej zbywalności, stosunku pomiędzy nabywcą wierzytelności a dłużnikiem, przesłankach skuteczności przelewu lub subrogacji wobec dłużnika oraz zwalniającym skutku świadczenia przez dłużnika (ust. 2).
6. W myśl art. 5 ust. 2 powyższego rozporządzenia w zakresie, w jakim strony nie dokonały wyboru prawa właściwego dla umowy przewozu osób zgodnie z akapitem drugim, umowa przewozu osób podlega prawu państwa, w którym podróżny ma miejsce zwykłego pobytu, pod warunkiem że w tym samym państwie znajduje się miejsce wyjazdu lub miejsce przeznaczenia. Jeżeli warunki te nie są spełnione, stosuje się prawo państwa, w którym znajduje się miejsce zwykłego pobytu przewoźnika. W tymże przepisie ograniczono też uprawnienie stron do wyboru prawa właściwego.
7. Brak wiadomości o tym, by pasażer i pozwany dokonali wyboru prawa właściwego na podstawie wspólnego porozumienia. Pasażer jest mieszkańcem Francji, pozwany jest spółką prawa francuskiego z siedzibą we Francji. Miejscem przeznaczenia opóźnionego przelotu była Francja (P.), a miejscem przeznaczenia całej podróży – G. (w Szwajcarii, ale blisko miejsca zamieszkania pasażera). W świetle art. 5 ust. 2 Rozporządzenia Rzym I nie powinno więc budzić wątpliwości, że prawem właściwym do umowy przewozu (przelotu) zawartej przez pasażera i pozwanego jest prawo francuskie. Zgodnie z art. 14 ust. 2 Rozporządzenia prawo francuskie ponadto rozstrzyga o jej zbywalności, stosunku pomiędzy nabywcą wierzytelności a dłużnikiem, przesłankach skuteczności przelewu lub subrogacji wobec dłużnika oraz zwalniającym skutku świadczenia przez dłużnika.
8. Jest to o tyle ważne, że art. 1322 francuskiego kodeksu cywilnego w brzmieniu uwzględniającym nowelizację z dnia 10 lutego 2016 r. przewiduje obecnie, że umowa przelewu powinna zostać zawarta na piśmie pod rygorem nieważności (por. K. Górniak, Skuteczność umownych ograniczeń przelewu wierzytelności,

IWS 2021, str. 30, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2022/03/IWS_Gorniak-K._Skuteczność-umownych-ograniczeń-przelewu-wierzytelności.pdf dostęp 2024-06-21).

9. Tymczasem dokument cesji przedstawiony przez powoda (k. 11) zawiera oświadczenie co najwyżej pasażera (a nie obu stron) i nie został sporządzony w formie pisemnej, gdyż – jak twierdził powód – znak graficzny na tym dokumencie został naniesiony wskaźnikiem myszki komputerowej, nie odręcznie. Umowa cesji między cedentem a cesjonariuszem nie spełnia zatem wymogu formy pisemnej przewidywanej przez art. 1322 code civil i przez to jest nieważna.

10. Niezależnie od powyższego Sąd wskazuje, że ustalenie, iż prawem właściwym do oceny stosunku prawnego jest prawo innego kraju, nie wpływa na to, że Sąd polski – jako posiadający jurysdykcję do rozpoznania sprawy – stosuje w toku procesu swoje krajowe przepisy postępowania (kodeksu postępowania cywilnego). Tym samym Sąd musi dokonać oceny załączonego dokumentu cesji pod kątem dowodowym wedle przepisów prawa polskiego, a zatem przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Takie uprawnienie Sądu wynika bowiem z treści art. 233 k.p.c., w którym wskazano, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów pozwala zatem Sądowi - biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy – rozstrzygnąć, czy dany dowód spełnia wymóg wiarygodności i czy może stanowić podstawę do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

11. Wątpliwości Sądu budzi to, że znak graficzny pod „assignment form” nie stanowi własnoręcznego zapisu pełnego imienia i nazwiska pasażera, lecz został naniesiony, jak wynika z odpowiedzi na sprzeciw, wskaźnikiem myszki komputerowej. Jest więc tylko obrazkiem w formie elektronicznej, który może być wielokrotnie reprodukowany w identyczny sposób. Uwiarygodnienia tego zapisu nie daje także dokument załączony do cesji („Dropbox Sign”). Z pisma tego wynika jedynie, że znak graficzny pod dokumentem cesji naniosła osoba posługująca się adresem mailowym o nazwie: rvnoel@rvnoel.net. Informacje, jakie zawarto w tym piśmie nie pozwalają natomiast z pewnością ustalić podmiotu, który pod tym dokumentem miał się podpisać (identyfikacja za pomocą adresu e-mail nie daje pewności co do tożsamości właściciela, gdyż nazwę konta można z reguły dobrać sobie swobodnie). Nie jest też wystarczające wskazanie adresu IP urządzenia, z którego podpis ten miał zostać przesłany. Adres IP nie identyfikuje wprost ani użytkownika, ani konkretnego urządzenia, z którego następuje połączenie (może być jeden przypisany do całej sieci, w której połączone są ze sobą urządzenia).

12. Opisany powyżej sposób podpisania „Assignment form” nie odpowiada definicji podpisu z art. 3 pkt 10 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE. Z dowodów nie wynika także, aby cedent i cesjonariusz skorzystali z dostawcy usług zaufania świadczącego niekwalifikowane usługi w zakresie weryfikacji statusu certyfikatu, poświadczenia odbioru i przedłożenia.

13. Mając więc na uwadze powyższe Sąd nie mógł przyjąć za wykazane, że wymieniony w pozwie pasażer i powód zawarli ważną umowę cesji wierzytelności. W tej sytuacji za zasadny uznać należało zarzut pozwanego co do braku legitymacji procesowej po stronie powoda. Dlatego powództwo podlegało oddaleniu w całości bez konieczności rozważania zasadności roszczenia o rekompensatę.

14. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na art. 98 § 1 k.p.c. Skoro powód przegrał sprawę w całości, to on powinien zwrócić koszty procesu pozwanemu. Na zasądzoną kwotę złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł (na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Koszty procesu powiększono o odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Zarządzenie:(...)